

"Memorial Book of Biała Podlaska" czyli jak wyglądała codzienność ludności żydowskiej w Białej Podlaskiej

W zasobach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej znajduje się książka "Memorial Book of Biała Podlaska" będąca zapiskiem wspomnień z życia ludności żydowskiej zamieszkującej miasto w okresie międzywojennym i stanowiącej - według niektórych źródeł - nawet blisko połowę całej tutejszej społeczności.

Książka to unikatowy zapis powstania i ostatecznego upadku gminy żydowskiej. Nie powstałaby gdyby nie wkład Mosze Josefa Feigenbauma. Przed wojną pracował w Białej jako księgowy. Z rąk hitlerowców zginęła jego żona.

Poniżej prezentujemy przetłumaczone z języka angielskiego i wybrane fragmenty treści książki. Jest ona dostępna w Dziale Wiedzy o Regionie. Sukcesywnie tłumaczone są kolejne rozdziały tej wyjątkowej publikacji.

Prasa

Autor: Chaim Rozmarin

Przetłumaczone przez Libby Raichman

Niewiele osób z bialskiej ludności żydowskiej wie, że 40 lat temu Biała miała już własną gazetę. Oczywiście, kiedy mówimy „własna gazeta”, trzeba wziąć pod uwagę okoliczności, w jakich żyli ci, którzy byli wystarczająco odważni, aby ją opublikować.

Gazeta, o której jest mowa, została opublikowana w 1894 roku i nosiła nazwę „Antyfanatyzm”. Jej twórcy musieli poświęcić swoją walkę ówczesnemu fanatyzmowi, który nakładał duże brzemie na ludzi szukających drogi do swobodnego myślenia.

Redaktorem gazety był hebrajski nauczyciel Sholem Ratshin i jego koledzy dziennikarze: Moshe Kavve, Avraham Urmacher i Zaltzman z Shedletz.

Została ona napisana odręcznie przez Hinecha Vinograda i wydana w trzech egzemplarzach: jeden dla Białej, jeden dla Shedletza i jeden dla Yanevve. Oświeceni członkowie społeczności nosili ten napisany „zakazany” przedmiot pod płaszczami, a kiedy mieli okazję, siadali w małym domku modlitewnym z Talmudem i czytali gazetę.

Gazeta była w sumie opublikowana tylko trzykrotnie, w formie 12 stron. Rezultat zadania, które miała zrealizować na ulicy żydowskiej, nie został spełniony, ponieważ prawie nie dotarła do odbiorców. Co więcej, trudne okoliczności wydania gazety takiej jak ta w tamtym czasie, spowodowały przerwanie publikacji kolejnych wydań.

Nikt nie zachował jej kopii. Jedynym elementem, który otrzymaliśmy był wiersz wydrukowany w pierwszym wydaniu „Antyfanatyzmu”, napisany przez Moshe Kavve.

Wiersz zatytułowany „Izraelczycy”, przed którym częściowo drzę, charakteryzuje rozumowanie oświeconych ludzi przeszłości.

Od czasu opublikowania „Antyfanatyzmu” minęło wiele lat, a Biała nie marzyła o własnej gazecie. Dopiero w 1924 roku ukazała się pierwsza drukowana gazeta pod redakcją Moshe Rubinshteina, zatytułowana „Bialer Echo”. Opublikowano cztery numery tej gazety oraz jeden numer „Bialer Sztyme” [Bialski Głos]. Obie gazety były poświęcone walce z „Agudą” [partią religijną] podczas ówczesnych wyborów lokalnych.

W tym samym roku ukazała się literacka publikacja składająca się z 12 stron zatytułowana „Undzer Wort” [Nasze Słowo] pod redakcją Menachema Gellenberga. Dla Białej, wydawanie tego typu gazet było czymś nowym.

[Strona 242]

Gellenberg dołożył wszelkich starań, aby przekształcić gazetę w cotygodniową publikację. Przypomina mi się pewna ciekawostka, która pokazuje, jak mało wtedy wierzyliśmy w sukces tej inicjatywy. Spotkanie, które miało się odbyć w sprawie wydania gazety, zostało zaaranżowane w sali społeczności żydowskiej, a do udziału zaproszono dużą liczbę osób.

Tego wieczoru, kiedy musieliśmy iść do sali na spotkanie, przybyłem do Gellenberga, żebyśmy mogli udać się tam razem. Gdy zbliżyliśmy się do drzwi korytarza, Gellenberg popchnął mnie, abym wszedł pierwszy, a ja popchnąłem go, by wszedł przede mną. Nie byliśmy pewni, czy ktoś odpowiedział na zaproszenie przez co wstydziliśmy się za siebie.

Wydarzenie jednak przerosło nasze oczekiwania. Ludzie odpowiedzieli, utworzono redakcję i podjęto się wydania tygodnika „Podlasier Leben” [Życie Podlaskie].

Pierwsze wydanie ukazało się 26 listopada 1926 roku.. Gellenberg był redaktorem literackim „Podlasier Leben”, a Fishl Finkelshtein redaktorem odpowiedzialnym za dystrybucję. Innymi aktywnymi pisarzami byli: Isaac Shvartz i Yaakov Goldshtein. „Podlasier Leben”, zostało ciepło przyjęte przez bialską społeczność żydowską.

Wydawało się, że z początkiem „Podlasier Leben”, gazeta będzie wydawana regularnie bez przerwy, ale choroba redaktora Gellenberga spowodowała tymczasowe zawieszenie. W 1927 roku, po wydaniu 32 numerów, zaprzestano ją publikować.

W 1932 roku, ukazała się w Białej gazeta „Bialer Wochenblatt” [Tygodnik Bialski], wydana przez organizację syjonistyczną w Białej pod redakcją Szmuela Vizzenfelda.

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej

Gazeta ta miała polską stronę, co było rzadkością w całej Polsce, ponieważ wśród setek wydawanych w Polsce gazet wojewódzkich nie było takiego typu czasopisma. Po 18 tygodniach gazeta przestała być publikowana.

20 maja 1932 roku, ukazał się pierwszy numer odnowionego „Życia Podlaskiego” pod moją redakcją. Gazeta zyskała sporą aprobatę i poparcie czytelników w Białej oraz za granicą. Wspierano ją różnymi działaniami, dzięki którym faktycznie mogliśmy ją wydawać regularnie. W bardzo trudnych warunkach dotarliśmy do naszego jubileuszowego numeru, co wiązało się z dużymi kosztami i wysiłkiem – Był to rezultat, którego nie uzyskała żadna inna gazeta w województwie.